

Sygn. akt I C 2351/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Joanna Kończyk

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Stettner

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2018 r. w S. sprawy

z powództwa T. S. (1) (S.)

przeciwko (...) S. A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda T. S. (1) kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S. A. w S. na rzecz powoda T. S. (1) kwotę 1.817,00 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od (...) S. A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupsku kwotę 54,00 zł (pięćdziesiąt cztery złotych 00/100) tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 2351/16

UZASADNIENIE

Powód **T. S. (1)**, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Powód wskazał, że w dniu 10 lipca 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony pojazd powoda, samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W chwili zdarzenia auto powoda objęte było u pozwanego ubezpieczeniem autocasco, z sumą ubezpieczenia 109.000 zł brutto określoną przez ubezpieczyciela w systemie E., odpowiadającą wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał oględzin pojazdu, przyjął na siebie odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i przyznał odszkodowanie w kwocie 97.800 zł. W ocenie strony powodowej przyznana kwota odszkodowania została zaniżona, poprzez błędne (zaniżone) wyliczenie wartości pojazdu w stanie przed szkodą.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Słupsku, w sprawie o sygn. akt I C 915/16 uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.** reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego przyznał jako okoliczność bezsporną, że likwidował szkodę, jaką poniósł powód T. S. (1) w pojeździe marki B. (...) o nr (...) na skutek zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2015 roku z łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco. Pozwany rozliczył przedmiotową szkodę, sporządził, zgodnie z warunkami łączącej strony umowy, kalkulację naprawy i wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 98.300 zł. Pozwany podniósł, że wartość pojazdu przed szkodą została przez powoda zawyżona. Według pozwanego sporna pomiędzy stronami jest wartość wyposażenia dilerskiego i dodatkowego pojazdu. Powód wycenił ją bowiem na kwotę 20.720 zł, zaś pozwana na kwotę 15.750 zł. Pozwany wyjaśnił nadto, że wskazana na polisie suma ubezpieczenia w wysokości 109.000 zł stanowi jedynie górną granicę odpowiedzialności pozwanej, lecz nie przesądza o wartości pojazdu w dniu zawierania umowy ubezpieczenia.

W piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2016 roku (k. 66-67) pełnomocnik powoda wskazał, że kwestionuje ustaloną przez pozwanego wartość rynkową pojazdu poszkodowanego na dzień powstania szkody a nie jedynie wartość wyposażenia dilerskiego i dodatkowego pojazdu. Wobec czego wniósł o ustalenie wartości pojazdu z uwzględnieniem okoliczności, iż w dniu zawierania umowy ubezpieczenia autocasco pozwany ustalił wartość samochodu powoda na kwotę 109.000 zł.

W odpowiedzi na pismo procesowe pełnomocnika powoda, pełnomocnik pozwanego wskazał, że wypłacił powodowi łącznie kwotę 98.300 zł, a nie jak twierdzi 97.800 zł oraz wskazał, że biegły winien wypowiedzieć się wyłącznie w zakresie wartości wyposażenia dilerskiego i dodatkowego pojazdu (k. 68).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lutego 2015 roku T. S. (1) zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. dobrowolną umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...), rok prod. 2011, w okresie od 27 lutego 2015 roku do dnia 26 lutego 2016 roku, w wariantcie serwisowym ze znieśioną konsumpcją sumy ubezpieczenia oraz udziałem własnym w szkodach nie kradzieżowych i kradzieżowych, z sumą ubezpieczenia opiewającą na kwotę 109 000 zł brutto.

dowód: polisa (...) – k. 13, ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (autocasco) kod B-A-C-02/13 – akta szkody

W dniu 10 lipca 2015 roku doszło do zdarzenia ubezpieczeniowego, na skutek którego uszkodzony został przedmiotowy samochód.

dowód: protokół oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną – akta szkody

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. pismem z dnia 23 lipca 2015 roku poinformowała T. S. (1) o przyznaniu odszkodowania z tytułu szkody w należącym do niego pojeździe w wysokości 34 632 zł brutto, wskazując przy tym, że wysokość odszkodowania ustalona została jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu wypadku w wysokości 85.100 zł, a wartością pozostałości w wysokości 50.468 zł.

Następnie, pismem z dnia 14 sierpnia 2015 roku, ubezpieczyciel poinformował T. S. (1) o przyznaniu odszkodowania z tytułu szkody w należącym do niego pojeździe w wysokości 50.500 zł brutto, wskazując przy tym, że wysokość odszkodowania ustalona została jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu wypadku w wysokości 97.800 zł, a wartością pozostałości w wysokości 47.300 zł.

dowód: decyzja z dnia 23 lipca 2015 roku - k. 16-17, decyzja z dnia 14 sierpnia 2015 roku - k. 14-15, wydruk transakcji bankowej z dnia 8 września 2015 roku – k. 18.

Od powyższej decyzji odwołał się właściciel uszkodzonego pojazdu.

dowód: odwołanie T. S. (2) od decyzji ubezpieczyciela - k. 19-28.

Pismem z dnia 7 stycznia 2016 roku (...) Towarzystwo (...) poinformowało T. S. (1), iż po ponownej analizie sprawy przy przyjęciu wartości rynkowej pojazdu w wysokości 98. 300 zł brutto przyznało ubezpieczonemu dopłatę w wysokości 500 zł brutto.

dowód: pismo (...) S.A. z dnia 7 stycznia 2016 roku – k. 29-30.

Wartość pojazdu marki B. (...) o nr rejestracyjnym (...) w stanie sprzed szkody z dnia 11 lipca 2015 roku wynosiła 107. 600 zł brutto

dowód: uzupełniająca opinia biegłego do opinii nr (...) – k. 120-124, opinia uzupełniająca biegłego W. B. z dnia 20.09.2017r. – k. 153-160, opinia uzupełniająca biegłego W. B. nr 3 do opinii nr (...) z dnia 08.1. (...). – k. 185.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Między stronami niesporne było, że łączyła je umowa ubezpieczenia autocasco pojazdu marki B. (...) o nr rejestracyjnym (...), stanowiącego własność powoda, niesporne było również zaistnienie szkody w dniu 10 lipca 2015 roku.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego dokonując oględzin uszkodzonego pojazdu, zakwalifikował szkodę jako całkowitą i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 54.800 zł, stanowiące różnicę między określoną przez pozwanego wartością rynkową pojazdu na dzień szkody 98.300 zł, a wartością pozostałości ustaloną na aukcji internetowej (43.000 zł).

Sporna natomiast była wysokość należnego powodowi odszkodowania wobec przyjętej przez pozwanego wartości pojazdu powoda przed zaistnieniem szkody, w szczególności z powodu jego pochodzenia oraz stanu zużycia opon.

Podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego były w pierwszej kolejności postanowienia łączącej strony umowy, w tym stanowiące integralną część tej umowy Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco.

By ustalić sporne między stronami okoliczności Sąd uwzględnił wniosek dowodowy stron i dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych, rzeczoznawcy techniki samochodowej i maszyn (...) na okoliczność ustalenia w oparciu o system E. wartości rynkowej pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) na dzień powstania szkody tj. 10 lipca 2015 r. przy uwzględnieniu, że w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco wartość pojazdu została ustalona przez pozwanego na kwotę 109. 000 zł brutto.

Biegły **W. B.** wykonując postanowienie Sądu wydał opinię, w której ustalił wartość pojazdu powoda w stanie sprzed szkody na kwotę 101. 350 zł (vide: opinia biegłego W. B. – k. 85-91).

Do opinii biegłego W. B. zarzut złożył pełnomocnik pozwanego, który w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2017 roku wskazał na wysoką korektę dodatnią za alarm dodatkowy oraz nie zastosowanie przez biegłego korekty ujemnej w zakresie stanu ogumienia (vide: pismo procesowe z dnia 11.05.2017r. – k. 99), zaś pełnomocnik powoda wniósł o zobowiązanie biegłego do wskazania, czy w jego ocenie zasadne jest zastosowanie, przy ustaleniu wartości rynkowej pojazdu powoda, ujemnej korekty z tytułu prywatnego importu (vide: pismo procesowe z dnia 12.05.2017r. – k. 96). W uzupełnieniu pisma strona powodowa wskazała, że 2 opony przedmiotowego pojazdu posiadają parametry o głębokości 6,5mm, zaś kolejne 2 po 7mm, a więc odmiennie niż podawała to strona pozwana (vide: pismo z dnia 04.06.2017r.).

Biegły odniósł się do zarzutów stron w opinii uzupełniającej, wskazując, iż wartość rynkowa pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) na dzień powstania szkody wynosiła 107. 600 zł brutto (vide: uzupełniająca opinia biegłego do opinii nr (...) – k. 120-124).

Strona pozwana podtrzymała zarzuty do opinii, wskazując, że biegły bezzasadnie przyjął zużycie bieżnika na poziomie 50% tylko dlatego, że wycena powoda zawiera sztuczna korektę dodatnią za niski stopień zużycia bieżnika. Wobec tego pozwany wniósł o uwzględnienie korekty ujemnej za stan ogumienia. W dalszej kolejności wskazał, że biegły odstępując od korekty ujemnej za import prywatny wykazał swoją stronniczość, albowiem jak wynika z instrukcji wyceny pojazdów (w dniu zdarzenia obowiązywała instrukcja nr 1/2005) stosowanie tej korekty jest w pełni uzasadnione (vide: pismo procesowe z dnia 17.07.2018r. – k. 138).

Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2017 roku strona pozwana przychyliła się do wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego w oparciu o płytę zawierającą zdjęcia pojazdu wykonane przez rzeczoznawców i ustaleniu czy zasadne było zastosowanie dodatniej korekty za niskie zużycie bieżnika.

W wykonaniu zobowiązania Sądu biegły W. B. zaopiniował, że wartość rynkowa pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) na dzień powstania szkody przy uwzględnieniu głębokości rzeźby bieżnika opon wyniosła 107.300 zł brutto (vide: opinia uzupełniająca biegłego nr 2 do opinii nr (...) z dnia 20.09.2017r. – k. 153-160).

Pismem procesowym z dnia 24 października 2017 r. strona pozwana podniosła, że biegły nie wskazał dlaczego nie zastosował korekty za import prywatny, w ogóle nie odnosząc się do tej kwestii oraz, że zaopiniował w sposób rozbieżny wysokość bieżnika opony, co ma wpływ na wysokość korekty z tytułu zużycia ogumienia (vide: pismo z dnia 24.10.2017 r. – k. 171).

Sąd na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 roku zobowiązał biegłego do ustosunkowania się do zgłoszonych przez stronę pozwaną do opinii uzupełniającej dalszych zarzutów.

Biegły odnosząc się do zastrzeżeń pozwanego w opinii uzupełniającej z dnia 8 grudnia 2017 roku podtrzymał wyliczenie wartości pojazdu wskazane w opinii uzupełniającej z dnia 20 września 2017 roku. Wyjaśnił, że pominięcie korekty za import prywatny pojazdu zostało szczegółowo wyjaśnione przez biegłego w opinii uzupełniającej z dnia 29 czerwca 2017 roku. Z kolei korekta za ogumienie została opisana w opiniach uzupełniających z dnia 29 czerwca 2017 roku i 20 września 2017 roku. Biegły ustosunkował się nadto do zarzucanych rozbieżności gdy chodzi o wysokość bieżnika opon (vide: opinia uzupełniająca nr 3 do opinii nr (...) z dnia 08.1. (...). – k. 185).

Pismem procesowym z dnia 15 stycznia 2018 roku pozwany podtrzymał uwagi dotyczące braku korekty za import prywatny. Biegły powołał się na instrukcję nr 1/2016, która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2016 roku. Według strony pozwanej biegły winien był korzystać z instrukcji obowiązującej na dzień szkody tj. (...), która przewidywała korektę z tytułu importu prywatnego w zakresie – 8%. Szkoda – jak utrzymywała strona pozwana – miała bowiem miejsce w dniu 10 lipca 2015 roku, a zatem przed dniem wejścia w życie instrukcji, na którą powołał się biegły (vide: pismo procesowe z dnia 15.01.2018r. – k. 190).

Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018 roku w związku ze zgłoszonych przez pozwanego zarzutami Sąd zobowiązał biegłego do ustosunkowania się wobec treści pisma z dnia 15 stycznia 2018 roku.

W wykonaniu powyższego zobowiązania biegły podtrzymał wszystkie zawarte w opinii uzupełniającej z dnia 29 czerwca 2017 roku odpowiedzi, wyliczenia i wyjaśnienia na zadane pytanie pozwanego dotyczące korekty ujemnej za import prywatny pojazdu z rynku Unii Europejskiej. Biegły po raz kolejny podkreślił, że stosowanie w takim przypadku ujemnej korekty bardzo często powoduje fałszywy obraz wartości wycenianych pojazdów albowiem możliwość sprawdzenia historii ich eksploatacji jest taka sama, a nawet lepsza niż pojazdów eksploatowanych od początku w Polsce (vide: opinia uzupełniająca biegłego z dnia 31.01.2018r. – k. 202).

Pismem procesowym z dnia 7 maja 2018 roku strona pozwana podtrzymała swoje zarzuty odnośnie korekty za import prywatny (vide: pismo z dnia 07.05.2018 r.).

W ocenie Sądu podnoszone przez pozwanego zarzuty stanowiły wyłącznie polemikę z prezentowanym przez biegłego stanowiskiem. Biegły bowiem, jako osoba posiadająca wiadomości specjalne w sposób logiczny i przekonujący

wytłumaczył dlaczego korekta za import prywatny nie jest obecnie stosowana. Z innych spraw Sądowi z urzędu jest wiadome, że biegli sporządzający opinię przed tutejszym Sądem także pomijali tę korektę, wskazując jednocześnie, iż powoływana instrukcja ma wyłącznie znaczenie pomocnicze, a biegły posiadający wiadomości specjalne nie jest tą instrukcją związany.

Analiza treści opinii oraz opinii uzupełniającej biegłego W. B. pozwalała na uznanie, że była ona wyczerpująca, rzetelna i profesjonalna. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów stron oraz dokonał ponownej oceny materiału dowodowego. Nadto, biegły w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i przesłanki, na których się oparł. Proces dochodzenia biegłego do wniosków stanowiących konkluzję opinii był przedstawiony w sposób logiczny i nie budzący wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu wnioski z opinii biegłego, które Sąd przyjął jako podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie korespondują również z twierdzeniami pełnomocnika powoda co do ustalenia wartości pojazdu powoda w chwili zawierania umowy ubezpieczenia aurocasco. Oczywiście suma ubezpieczenia nie jest równoznaczna z wartością pojazdu powoda w chwili szkody. Nie mniej zawierając umowę ubezpieczenia autocasco pozwany ustalał wartość tego pojazdu. Nie sposób zatem logicznie uzasadnić twierdzeń pozwanego, że zaledwie po czterech miesiącach normalnej eksploatacji pojazd powoda miałby stracić prawie 10% wartości. Podkreślić należy, że zdaniem Sądu nie można zaakceptować prezentowanego przez stronę pozwaną stanowiska, że pozwany nie ma obowiązku sprawdzać co ubezpiecza i bezkrytycznie przyjmuje informacje podawane przez ubezpieczającego. Takie stanowisko stoi w rażącej sprzeczności z faktem, że pozwany jest profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń, w tym ubezpieczeń AC pojazdów. W doktrynie podkreśla się, iż zasada najwyższego zaufania (*contractus uberrimae fidei*) jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech umowy ubezpieczenia. Cecha ta objawia się przede wszystkim w wymaganej od stron szczególnej lojalności i zaufania w wykonywaniu zawartej umowy ubezpieczenia. Ubezpieczyciel, dokonując oceny ryzyka (co ma wpływ na samo zawarcie umowy, a następnie na wysokość składki ubezpieczeniowej), opiera się w głównej mierze na informacjach dostarczonych przez ubezpieczającego. Wobec tego ubezpieczający zawierając umowę ubezpieczenia działa w zaufaniu do profesjonalisty, iż ten działając z należytą starannością wynikającą z przedmiotu jego działalności oceniając przyjęte na siebie ryzyko dokonuje weryfikacji przedmiotu ubezpieczenia co do jego stanu i wartości. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, by powód świadomie zataił przed nim jakieś informacje związane z przedmiotowym pojazdem. Pracownik pozwanego zawierając z powodem umowę ubezpieczenia AC dokonał oględzin pojazdu, miał więc możliwość zweryfikowania, czy wymienione w umowie wyposażenie pojazdu i jego stan odpowiadają temu, co zostało zapisane w umowie.

Wobec powyższych rozważań i ustalenia, że wartość rynkowa samochodu T. S. (1) na dzień zaistnienia szkody wynosiła 107. 300 zł brutto. powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 805 § 2 pkt 1 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 5.000 zł, zgodnie z żądaniem pozwu (punkt I wyroku).

Zgodnie z ust. § 28 ust. 1 OWU pozwanego odszkodowanie wypłacane jest w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Powód zawiadomił pozwanego o zaistniałej szkodzie w dniu 10 lipca 2015 roku, a więc odszkodowanie powinno być wypłacone do dnia 10 sierpnia 2015 roku.

Zatem Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 11 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie od niewypłaconej przez pozwanego części odszkodowania zgodnie z żądaniem pozwu (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata od pozwu - 100 zł, koszty zastępstwa procesowego – 1200 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową za pełnomocnictwo-17 zł, zaliczka na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego - 500 zł.

Pozostała kwota – 54 zł, która nie została poniesiona przez strony na biegłego, a tymczasowo pokryta ze Skarbu Państwa (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Dz.U. j.t. 2018.300), Sąd nakazał ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego, o czym orzeczono w pkt III wyroku.